

Serce do serca

Rozmowa Jezusa z dzieckiem



Tytuł oryginału
Coeur à coeur avec Jésus

Tłumaczenie
s. Maria Magdalena Kamińska OVM

Korekta
Danuta Rymutowa

Skład i opracowanie graficzne
Piotr Warisch

Redakcja całości
Siostry Wizytki w Krakowie

Imprimatur
Kuria Metropolitalna w Krakowie
Nr 125/2005 z 25 stycznia 2005 r.
Wikariusz Generalny – bp *Józef Guzdek*
Wicekanclerz – ks. *Kazimierz Moskała*

© Copyright by Klasztor Sióstr Wizytek
w Krakowie
© Copyright by Wydawnictwo Arcybractwa Straży
Honorowej NSPJ

Wszystkie prawa zastrzeżone
ISBN 83-86733-11-X

Drodzy Przyjaciele,

Jezus kocha każdego z was.

Pragnie spotkać się z wami w Komunii świętej.
Zaprasza was do swojego stołu.

Oddaje się wam.

Chce, byście często przychodzili do kościoła,
aby się z Nim spotkać i adorować Go.

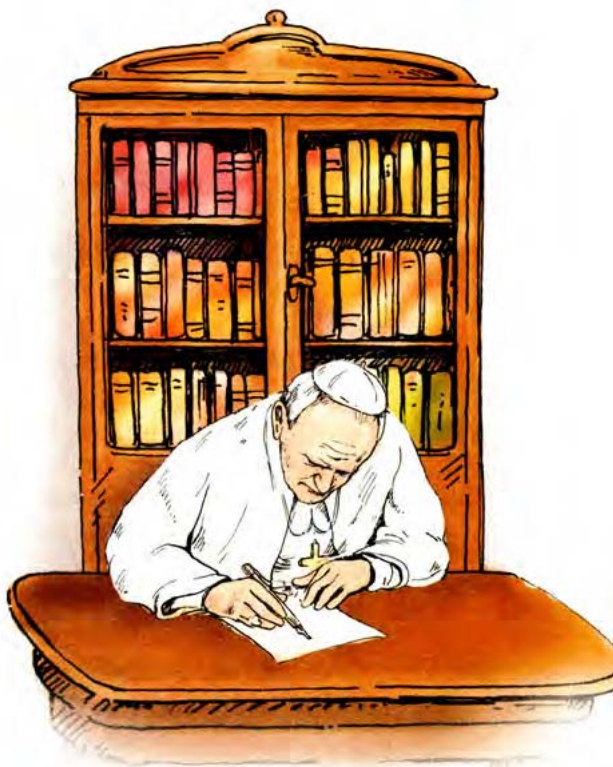
Adorować Jezusa, to kochać Go.

Lecz wiecie, że kochać Jezusa, to kochać bliźnich.
*Każdy, kto mówi, że kocha Boga,
a nie kocha bliźniego, jest kłamcą,* mówi św. Jan.

Adorować Pana Jezusa, to chceć kochać bliźnich.

Powierzam was Matce Bożej,
aby Ona pomagała wam adorować Jezusa
i kochać tych, którzy są obok was.

+ *Bernard Panafieu*
Arcybiskup Marsylii



Fragment listu papieża Jana Pawła II do dzieci z 13 grudnia 1994 r.

Dla iluż dzieci w dziejach Kościoła Eucharystia była źródłem duchowej siły, czasem wręcz bohaterskiej! Jakże nie wspomnieć, na przykład, tych świętych chłopców i dziewcząt z pierwszych wieków, jeszcze dzisiaj znanych i czczonych w całym Kościele? Wystarczy tu przypomnieć:

świętą Agnieszkę, która żyła w Rzymie,
świętą Agatę, umęczoną na Sycylii,
świętego Tarsycjusza, chłopca, którego słusznie można nazwać męczennikiem Eucharystii, gdyż wolał poświęcić życie, niż oddać Pana Jezusa, którego prznosił pod postacią chleba.

I tak, poprzez wieki, aż do naszych czasów, nie brak dzieci, nie brak chłopców i dziewcząt wśród świętych i błogosławionych Kościoła. Tak jak w Ewangeliu Pan Jezus okazuje im szczególne zaufanie, tak również Jego Matka Maryja w ciągu dziejów nieraz czyniła małe dzieci powiernikami swej matczynej troski. Przypomnijcie sobie św. Bernadetę z Lourdes, dzieci z La Salette, czy też już w naszym stuleciu Łucję, Franciszka i Hiacyntę z Fatimy. (...) Pan Jezus oraz Jego Matka wybierają często właśnie

Dziecko:

Tak, Jezu, Ty jesteś Przyjacielem dzieci, szczególnie kochasz tych najmniejszych; przychodzę do Ciebie z ufnością i miłością, jak również z wielką czcią, wiem wszakże, że Twój Ojciec, który przebywa w niebie, jest Bogiem wszechmogącym, Stworzycielem nieba i ziemi.

Wiem, że Ty także jesteś Bogiem.

Jezus:

Mój Ojciec jest czułym Ojcem.

O, gdybyś wiedział, jak On jest dobry i jak ciebie kocha!

Gdybyś wiedział z jaką troskliwością czuwa nad tobą!

Zna twoje imię.

Od wieków myślał o tobie i przygotował ci wszystko, co jest dobre i niezbędne dla twego życia: rodzinę, kraj, Kościół...

Kochaj Go z całego serca.

Bóg jest Miłością...

Dziecko:

O dobry Jezu, czy to prawda, że lubisz przychodzić do mego serca w Komunii świętej?

Jezus:

Tak, moje Dziecko, sprawiasz Mi wielką radość, gdy twoje serce jest czyste i przepelnione miłością. Wolę przebywać w nim, niż w pięknych, złotych cyboriach.



